

Tartak

"Czas Feat. Cezar"

Visit "[Czas Feat. Cezar](#)" on MotoLyrics.com

Czas ciągle zapierdala
A my nadal tacy sami
Z dnia na dzien zyjemy
Wciaz walczymy z problemami
Roznych ludzi na swej drodze spotykamy
Jednych pozniej szanujemy, drugich olewamy
Twardo kroki swe stawiamy
Nowe ludy odkrywamy
Czasem marzenia spelniamy
Rodziny zakladamy
Tak wlasnie zyje czlowiek
Ktory tobie oraz mi
Bardzo dobrze jest znany

On bardzo dobrze jest mi znany
Nad ranem jeszcze swiezy
Popoludniu styрани

(Cezar)

Wygladasz na swiat
Powiedz co w nim widzisz??
Czy tak jak i ja
Tego widoku sie brzydzisz?
Nie jest tak jak w pierdolonym TV
Gdzie rachunek przynosi lotto
I Krzysztof Ibisz
Praca, praca na bok odeszla nawet milosc
Teraz patrz w lustro
Pamietasz jak kiedys bylo??
Zamroczony tym co dyktuje nam panstwo
Tylko bezwartosciowy papier ma wysoka wartosc
Czas stale plynie zatrzymac sie nie chce
Dlatego czujesz ze masz zwiazane rece
Masz koncepcje lepsza zaraz zarzucaja oszustwo
Podcinanie skrzydel przeciez nie jest liturgia
Teraz juz sam nie wiesz czy miec czy tez byc
Opadasz, usychasz jak zwykly z drzewa lisc
Ostatnie dwa wersy Pomysl! Czy nic nie warto??
Ja nie podporzadkuje sie losowo rzuconym karta.

Visit [Tartak](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.